

Karolina Figaszewska
ORCID 0000-0001-9177-4375
Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk

**Niedokończony rękopis czy celowe działanie?
Na marginesie książki Eliny Gertsman *The Absent Image: Lacunae in Medieval Books*, Pennsylvania State University Press, University Park 2021, ss. 265.**

**Unfinished work or conscious act
Several remarks on Elina Gertsman's "The Absent Image: Lacunae in Medieval Books", University Park, Pennsylvania State University Press, 2021, 265 pp.**

The article discusses the content of the newest book by Elina Gertsman, *The Absent Image: Lacunae in Medieval Books* (2021), dealing with the subject of lacunae and emptiness in medieval manuscripts. It illustrates the way in which this topic can be inscribed into the modern tendencies in manuscript studies.

Keywords: medieval manuscript, lacuna, emptiness, illuminations, *horror vacui*

Słowa kluczowe: rękopis średniowieczny, lakuna, pustka, iluminacje, *horror vacui*

Elina Gertsman wykłada na Uniwersytecie Case'a i Western Reserve w Cleveland, Ohio. Specjalizuje się w sztuce gotyckiej i średniowiecznej. Jej zainteresowania badawcze obejmują m.in. zagadnienia pamięci, percepcji i odbioru wielozmysłowego średniowiecznej teorii obrazu, semiotyki mediów, wielofunkcyjności przedmiotów oraz makabry późnego średniowiecza. W zakresie jej zainteresowań znajdują się także rękopisy średniowieczne. W swojej najnowszej książce *The Absent Image: Lacunae in Medieval Books* Gertsman rozważa koncepcję pustki w późnośredniowiecznej kulturze wizualnej.

Horror vacui, czyli lęk przed pustką, odnosi się do pragnienia wypełniania każdej powierzchni bez pozostawiania pustych przestrzeni. Odzwierciedla twierdzenie Arystotelesa, zgodnie z którym pustka w przyrodzie nie jest możliwa, gdyż natura samoczynnie ją uzupełnia. Wiele wieków później termin ten został użyty przez Mario Prazę (1896–1982) na określenie stylu w sztuce i de-

signie, a następnie stosowany także na określenie sztuki średniowiecznej, która – jak przyjęło się mówić – brzydziła się pustymi przestrzeniami¹. Uważa się, że jedną z najwcześniejszych form *horror vacui* były dekoracje w rękopisach średniowiecznych, którymi starano się wypełnić wszelkie puste przestrzenie, tworząc gęste dekoracje na marginesach książek. Na przekór tym twierdzeniom Gertsam przekonuje, że sztuka średniowieczna wielokrotnie wykorzystywała potencjał pustych przestrzeni, luk, dziur i otworów w pergaminie – wykonanych celowo lub przypadkiem. Autorka ukazuje celowość działania średniowiecznych iluminatorów, udowadniając, że brak ilustracji nie zawsze był równoznaczny z niewykończeniem kodeksu. Patrzenie na średniowieczne rękopisy z perspektywy *horror vacui* spowodowało przeoczenie celowego wykorzystania przestrzeni przez iluminatorów jako sposobu przedstawienia tego, czego nie byli w stanie wyrazić za pomocą obrazu.

W pierwszym rozdziale Autorka przybliży czytelnikowi różne koncepcje powstawania świata i analizuje ilustracje pierwotnej pustki oraz stworzenia świata *ex nihilo*. Wykazuje, że rozwój określonych koncepcji filozoficznych i teologicznych miał bezpośrednie przełożenie na twórczość iluminatorów, którzy czas przed stworzeniem przedstawiali poprzez pozostawienie pustych przestrzeni lub abstrakcyjne i geometryczne figury.

W rozdziale drugim Gertsam analizuje ilustracje rękopiśmienne, w których celowo pozostawiono puste obramowane przestrzenie. Zdaniem Autorki czytelnik rozpoznaje taką przestrzeń jako pozostawioną celowo, a nie przypadkową lakunę i nieraz przyciąga ona większą uwagę niż ilustracje. Nie stanowią one wizualnego wkładu w rękopis, ale fakt obramowania sugeruje, że jest w nich zawarta określona intencja. Zmusza to czytelnika do zaangażowania i pobudzenia wyobraźni, i tym samym wypełnienia pustki własnymi wyobrażeniami danego zagadnienia. Kiedy wiedza i rzeczywistość są niedostępne, wyobraźnia przejmuje kontrolę.

Następnie Gertsam przechodzi do omówienia, co dzieje się, gdy pustka jest modyfikowana, wypełniana kolorem lub staje się częścią narracji. W średniowieczu kolorystyka była określonym nośnikiem informacji, zwłaszcza w połączeniu z tekstem. Symbolizm stojący za barwami nasuwał określoną interpretację – dopełniał, wzmacniał, a nawet zmieniał znaczenie tekstu, pozostawiając czytelnikowi mniej przestrzeni na wyobraźnię². Zastosowanie koloru powodowało, że ramy wyobrażeń były już w jakimś stopniu nakreślone. Czy-

¹ W. Lidwell, K. Holden, J. Butler, *Universal Principles of Design, Revised and Updated: 125 Ways to Enhance Usability, Influence Perception, Increase Appeal, Make Better Design Decisions, and Teach Through Design*, Beverly 2010, s. 128.

² Więcej na ten temat zob. A. Adamska, *Gra w kolory. Rola barw w średniowiecznym systemie komunikacji społecznej*, „Roczniki Historyczne” 2015, t. 81, s. 7–34.

sty pergamin pozostawiał czytelnikowi przestrzeń do wyobrażeń i interpretacji. Z rozważań Autorki możemy się dowiedzieć, że kolorystyka wykorzystywana była w celu przedstawienia nie tylko tego, czego nie da się zobrazować, ale także tego, co uznawane było za nieprzyzwoite i niecenzuralne – zatem nie mogło posiadać ilustracji, gdyż zostałyby one poddane cenzurze i wymazane.

W rozdziale trzecim Gertsam koncentruje się na przekształcaniu obrazu poprzez jego częściowe albo całościowe usunięcie, skreślenie lub wytarcie. Analizuje szereg późnośredniowiecznych rękopisów dewocyjnych, w których iluminacje zostały w jakimś stopniu naruszone – celowo lub wskutek użytkowania kodeksu. Gdy to, co wizualne, zostaje naruszone, podkreślona zostaje wartość teologiczna tego, co przedstawione. Zdefektowany obraz niesie ze sobą dodatkowe przesłanie nadane mu przez czytelnika. Informuje nie tylko o tym, co przedstawia, ale także jaką ma wartość kultową. Gertsam, badając rolę odbiorcy w niszczeniu pierwotnych znaczeń obrazów i powstawaniu nowych, dochodzi do wniosku, że częstą ofiarą licznych uszkodzeń były ilustracje przedstawiające ukrzyżowanie Chrystusa oraz jego ran, a także świętych – zwłaszcza w mszałach, w których nieraz sama instrukcja zawarta na kartach kodeksu zachęcała czytelnika do całowania, tarcia lub gładzenia ilustracji³. Wraz z rozwojem teologii apofatycznej, wymazywanie przedstawień Boga, a następnie unikanie tworzenia jego wizerunku, stało się drogą do wyobrażenia sobie niewidzialnego Boga oraz kontemplacji jego boskości. W tekstach dewocyjnych zniszczenie czy też naruszenie obrazu wynikało z gorliwości, a nie wstrętu do przedstawienia. Jednocześnie w wielu przypadkach wymazywanie ilustracji stawało się formą cenzury. Przedmiotem wytarcia były ilustracje uważane za niesmaczne, obsceniczne i szkodliwe tj. demony, diabły, genitalia, pocałunki, ilustracje przedstawiające współżycie.

W czwartym rozdziale Autorka skupia się na celowo utworzonych oraz przypadkowo powstałych otworach w papierze i pergaminie. Bada, jak przestrzenie te zostały wykorzystane przez twórców rękopisów oraz w jaki sposób wpływają na postrzeganie znaczenia tekstu. Wychodzi od analizy dwóch rękopisów zawierających Godzinki, iluminowanych przez Jeana Poyeta (ok. 1480–1500). Otwory, okrągłe lub w kształcie rombu, zaprojektowano celowo, dzięki czemu ilustracje pozostają na widoku, a użytkownik w trakcie lektury spogląda

³ Więcej zob. K.M. Rudy, *Kissing images, unfurling rolls, measuring wounds, sewing badges and carrying talismans: Considering some harley manuscripts through the physical rituals they reveal*, „Electronic British Library Journal” 2012, <https://www.bl.uk/ebj/2011/articles/article5.html> [22.12.2021]; *eadem*, *Dirty books: Quantifying patterns of use in medieval manuscripts using a densitometer*, „Journal of Historians of Netherlandish Art” 2010, vol. 2, nr 1–2, <https://jhna.org/articles/dirty-books-quantifying-patterns-of-use-medieval-manuscripts-using-a-densitometer> [22.12.2021].

na przedstawienia w różnych kontekstach⁴. Na przykładzie poszczególnych ilustracji Gertsam pokazuje, w jaki sposób ich widoczność angażuje czytelnika w uczestnictwo tworzenia znaczeń. W jednym z kodeksów seria otworów ukazuje z jednej strony króla Dawida w oknie, zaś z drugiej nagą Batszebę⁵. Czytelnik, wraz z lekturą psalmów pokutnych, powoli zbliża się do ilustracji Batszeby, niejako uczestnicząc w grzechu Dawida. Konfrontowany z treścią poszczególnych Psalmów uświadamia sobie bezskuteczność swoich walk z cielesnością oraz wzmożoną potrzebę pokuty wyrażoną w Psalmach.

Otwory zasłaniają i odsłaniają zamalowane miniatury – jedne pograżając w cieniu, kolejne ukazując w pełnym świetle. Obrazy wypełniają wycięty otwór do momentu, gdy karta jest przewracana. Wówczas strona staje się niekompletna, a same obrazy zawarte w otworach w pewnym sensie pozostają nieuchwytnie. Otwór jest czymś więcej niż dziurą w karcie. Staje się częścią historii, która zmienia się wraz z przewracaniem kolejnej karty. Wypełnienie i znaczenie luki zależne jest od odbiorcy i jego interpretacji tekstu.

Ostatnią formą pustki, którą zajmuje się Autorka, są otwory w pergaminie powstałe w trakcie jego wyprawiania. Wiele z nich nie wzbudza większego zainteresowania wśród twórców rękopisów. Zdarzają się jednak przypadki cerowania ich za pomocą sznurków i nici⁶; istnieją też przypadki, w których twórcy rękopisów celowo wykorzystywali otwory jako formę okna, przez którą czytelnik może spoglądać na kolejną lub poprzednią kartę w celu zobaczenia ilustracji, inicjału albo fragmentu tekstu, któremu zabieg ten nadał dodatkowe znaczenie. W wielu miejscach rozdarcia pergaminu, niekiedy powiększone lub wykonane celowo, miały imitować rany Chrystusa. Lektura rozdziału nasuwa myśl, że Autorka wybrała przykłady nieco tendencyjnie. Należy jednak pamiętać, że jej głównym celem było wykazanie, iż tego typu dziury, wynikające z właściwości materiału, mogły być również wykorzystane jako element znaczący.

The Absent Image porusza problematykę dotychczas pomijaną. Nacisk położony na badanie *horror vacui* spowodował, że pustka jako miejsce tworzenia znaczeń stała się niedostrzegalna dla badaczy. Gertsam na wielu różnorodnych przykładach udowadnia, że wizualna lakuna w rękopisie średniowiecznym nie

⁴ Thott Hours zobaczyć można w Det Kongelige Bibliotek, Thott Hours 541 4°, <http://www5.kb.dk/permalink/2006/manus/775/eng> [22.12.2021]. Drugi rękopis, Petau Hours, znajduje się w kolekcji prywatnej.

⁵ Zob. Det Kongelige Bibliotek, Thott Hours 541 4°, k. 46v–47r: <http://www5.kb.dk/permalink/2006/manus/775/eng/47/?var=> [22.12.2021].

⁶ Przykładem reperowania otworów za pomocą nici jest rękopis Biblioteki Narodowej, sygn. 8097 III, k. 69, 76 i 94, <https://polona.pl/item/barlaam-und-josaphat,NzA4NTI3MjE/0/#info:metadata> [22.12.2021].

zawsze oznacza przeoczenie lub niewykończenie obiektu. Bywa także zabiegiem celowym, przestrzenią pozostawioną dla wyobraźni czytelnika. Badania te mają jeszcze jeden istotny aspekt – mogą bowiem dotyczyć śledzenia edukacyjnych wpływów lektury rękopisów jako przedmiotu studiów. Owe puste przestrzenie, a także celowe defekty miały przecież za zadanie oddziaływać na wyobrażenia czytelników, a więc tym samym kształtować je w określonym kierunku i wywoływać określone wrażenia intelektualne i emocjonalne.

Dodatkowy walor książki stanowią liczne reprodukcje analizowanych za- bytków, szczególnie cenne w publikacji wychodzącej od zainteresowania rękopisami przede wszystkim w ich warstwie wizualnej. Książka nie ogranicza się jednak wyłącznie do analizy obiektów z punktu widzenia historii sztuki i rękopisoznawstwa, ale łączy te dziedziny z interpretacją filozoficzną i teologiczną, stąd zainteresować może szeroki krąg odbiorców.

Autorka koncentruje się na przedstawieniu różnego typu braków w kodeksach w kontekście ich użytkowania w średniowieczu i z punktu widzenia ich znaczenia dla całości rękopisu. Warto uzupełnić ten obraz o nieco odmienny, a jednocześnie chyba najpowszechniejszy rodzaj braków, odnoszący się do wizualnej sfery kodeksów, a mianowicie o rękopisy celowo pozbawiane całostronicowych iluminacji i ozdobnych inicjałów. Tego typu braki nie powstawały w średniowieczu, cieszyły się za to popularnością w wiekach późniejszych. W związku z tym nie odnoszą się bezpośrednio do myśli przewodniej książki, która ma na celu prześledzenie pustki jako pewnej formy istnienia w jej różnych średniowiecznych odsłonach. Interesującą kwestią byłoby jednak rozszerzenie tej perspektywy na funkcjonowanie rękopisów średniowiecznych w czasach nowożytnych. Systematyczne prześledzenie luk w postaci wyciętych iluminacji pozwoliłoby na przyjrzenie się zarówno praktykom kolekcjonerskim, jak i kwestii ich wpływu na odbiór uszkodzonych kodeksów, w których naruszona była przecież nie tylko warstwa wizualna, ale także treść znajdująca się na drugiej stronie karty. Pomimo rozwoju badań fragmentologicznych, częściami wycinanymi w celach kolekcjonerskich, a także powstałymi po nich lukami zajmowano się dotąd wyłącznie jednostkowo. Ciekawym przykładem są badania prowadzone przez Kathryn M. Rudy, które zainspirowane zostały istniejącymi w rękopisie lukami, a ostatecznie doprowadziły do odnalezienia i połączenia ilustracji z kodeksem, z którego zostały wycięte⁷. Tego typu działania podejmowane są jednak bardzo rzadko⁸.

⁷ K.M. Rudy, *Image, Knife, and Gluepot: Early Assemblage in Manuscript and Print*, Open Book Publishers, Cambridge 2019.

⁸ Ciekawym przykładem rekonstrukcji są badania Margaret Rickert, przeprowadzone w oparciu o tekst zawarty na odwrocie inicjałów wyciętych z karmelitańskiego mszału z XIV w., na podstawie którego Rickert odtworzyła pierwotne umiejscowienie wyciętych iluminacji. Zob. M. Rickert, *The Reconstructed Carmelite Missal: An English Manuscript of the Late XIV Century in the British Muse-*

Materiału do badań nie brakuje również w polskich zbiorach. *Membra disiecta* często stanowią jedyny zachowany ślad po rękopisie. Wśród kolekcji wyciętych fragmentów wymienić można np. album włoskich inicjałów pochodzący z Biblioteki Ordynacji Zamojskiej, a obecnie przechowywany w Bibliotece Narodowej⁹, kolekcję fragmentów przechowywaną w Muzeum Narodowym w Warszawie i w Krakowie¹⁰. Jeszcze częściej spotkać można pozostawione w rękopisach przez amatorów iluminacji dziury.

Książka, poruszając tematykę pustki w rękopisach średniowiecznych, wprowadza do badań nad rękopisami nowe spojrzenie na elementy znane już badaczom źródeł, traktowane do tej pory z punktu widzenia procesu produkcji kodeksów, takie jak niedoskonałości pergaminu wynikające z fizycznych cech materiału (powstające przy naciąganiu skóry lub wynikające z nie najlepszej jakości pergaminu)¹¹, czy pojawiające się często w kodeksach puste miejsca pozostawione na inicjały, których nigdy nie wypełniono. Choć z pewnością ogromna większość pustych miejsc w kodeksach ma właśnie taki „techniczny” charakter, przyjęcie nowej perspektywy może pozwolić na nowo zinterpretować niektóre z zabytków. Książka wpisuje się w aktualną tendencję badawczą, która nie koncentruje się na samym głównym tekście (czy tekstach) zawartym w rękopisie lub na warstwie ilustracyjnej, a włącza do analizy elementy pozatekstowe i paratekstualne, pogłębiając tym samym spojrzenie na zabytek i akcentując sposób jego wykorzystania przez użytkowników. Takimi elementami, które pod koniec XX w. stały się pełnoprawnym obiektem badań, poza wspomnianym już wyżej użyciem kolorów, są np. sposoby pozwalające na zwiększenie przeszukiwalności tekstu. Wynikają one z upowszechnienia się rękopisów i związane są m.in. ze zmianami pastoralnymi, wprowadzanymi po Soborze Laterańskim IV¹², czy

um (Additional 29704-5, 44892), Faber and Faber, London 1952. Inna rekonstrukcja rękopisu: J. Oliver, *Medieval alphabet soup: Reconstruction of a Mosan psalter-hours in Philadelphia and Oxford and the cult of St. Catherine*, „Gesta” 1985, vol. 24, nr 2, s. 129–140.

⁹ Biblioteka Narodowa, BOZ, sygn. 192b, <https://polona.pl/item/album-inicjalow-sredniowiecznych,ODYzNjk1Mw/16/#info:metadata> [22.12.2022].

¹⁰ Zob. Muzeum Narodowe w Krakowie, Dział Rycin, Rysunków i Akwarel, MNK III-min-668–674; Manuscripta.pl: A Guide to Medieval Manuscript Books in Polish Collections, National Museum in Kraków, Department of Prints, Drawings and Watercolours, http://manuscripta.pl/loca/krakow_mn_ryc.htm [22.12.2021].

¹¹ P. Géhin, *Jak czytać rękopis średniowieczny*, tłum. B. Spieralska, „Mówią Wieki”, Warszawa 2008, s. 20.

¹² Za przełomowy artykuł podnoszący tę kwestię uznać można M.A. Rouse, „*Statim invenire*”: *Schools, preachers, and new attitudes to the page*, [w] *Authentic Witnesses: Approaches to Medieval Texts and Manuscripts*, ed. M.A. Rouse, R. Hunter, Publications in Medieval Studies, vol. 27, Notre Dame 1991, s. 191–219. W polskiej literaturze temat został poruszony m.in. w J. Soszyński, *Sacerdotium, imperium, studium. Władze uniwersalne w późnośredniowiecznych kronikach martyniańskich*, Instytut Historii Nauki PAN, Aspra-JR, Warszawa 2006, s. 56–68.

różnego typu wstępy¹³, znaki diakrytyczne¹⁴ i noty¹⁵, oraz wszelkie praktyki zarówno osób zaangażowanych w produkcję książki, jak i jej czytelników, pozostawiające w rękopisach materialne ślady¹⁶. Włączenie do analizy tego typu elementów pozwala nie tylko na głębsze poznanie procesu produkcji książki i sposobu jej lektury, ale też – poprzez analizę średniowiecznych narzędzi i ukazywanie ich rozwoju – uzupełnia historię intelektualną średniowiecza. Jednym z podstawowych aspektów umysłowości wieków średnich, na które spojrzeć można dokładniej dzięki badaniu tego typu wskazówek w sposób systematyczny, jest średniowieczna edukacja. Często bowiem drobne i na pierwszy rzut oka drugorzędne ślady pozostawione w rękopisach pozwalają na dokładniejsze określenie kręgu czytelników poszczególnych tekstów i dają głębszy wgląd w technikę pracy zarówno osób uczących się, jak i nauczających na różnych poziomach edukacji. W związku z ogromną liczbą źródeł, które zasługują na dokładniejsze przebadanie, perspektywy tego typu badań wydają się bardzo szerokie.

Bibliografia

Źródła

- Biblioteka Narodowa w Warszawie, BOZ, sygn. 192, <https://polona.pl/item/album-inicjalow-sredniowiecznych,ODYzNjk1Mw/16/#info:metadata>.
- Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. 8097 III, k. 69, <https://polona.pl/item/barlaam-und-josaphatNzA4NTI3MjE/0/#info:metadata>.
- Copenhagen, Det Kongelige Bibliotek, Thott Hours 541 4°, <http://www5.kb.dk/permalink/2006/manus/775/eng>.
- Muzeum Narodowe w Krakowie, Dział Rycin, Rysunków i Akwarel, sygn. MNK III-min-668–674.

¹³ Zob. m.in. A. Minnis, *Medieval Theory of Authorship: Scholastic Literary Attitudes in the Later Middle Ages*, Scolar Press, London 1984.

¹⁴ Zob. m.in. M.B. Parkes, *Pause and Effect: An Introduction to the History of Punctuation in the West*, University of California Press, Berkeley 1993.

¹⁵ Zob. m.in. E. Steinová, *Notam superponere studui: The Use of Annotation Symbols in the Early Middle Ages*, Brepols, Turnhout 2019.

¹⁶ Na szczególną uwagę w kontekście omawianej książki zasługuje analiza pustych przestrzeni pozostawionych w rękopisach Ammiana Marcellina. Zob. J. Stover, *Space as paratext: Scribal practice in the medieval edition of Ammianus Marcellinus*, [w] *The Annotated Book in the Early Middle Ages: Practices of Reading and Writing*, ed. M. Teeuwen, I. van Renswoude, Brepols, Turnhout 2018, s. 305–322.

Opracowania

- A. Adamska, *Gra w kolory. rola barw w średniowiecznym systemie komunikacji społecznej*, „Roczniki Historyczne” 2015, t. 81, s. 7–34.
- P. Géhin, *Jak czytać rękopis średniowieczny*, tłum. B. Spieralska, „Mówią Wieki”, Warszawa 2008.
- W. Lidwell, K. Holden, J. Butler, *Universal Principles of Design, Revised and Updated: 125 Ways to Enhance Usability, Influence Perception, Increase Appeal, Make Better Design Decisions, and Teach Through Design*, Rockport Publishers, Beverly 2010.
- Manuscripta.pl: A Guide to Medieval Manuscript Books in Polish Collections, National Museum in Kraków, Department of Prints, Drawings and Watercolours, http://manuscripta.pl/loca/krakow_mn_ryc.htm.
- A. Minnis, *Medieval Theory of Authorship: Scholastic Literary Attitudes in the Later Middle Ages*, Scholar Press, London 1984.
- J. Oliver, *Medieval alphabet soup: Reconstruction of a Mosan psalter-hours in Philadelphia and Oxford and the cult of St. Catherine*, „Gesta” 1985, vol. 24, nr 2, s. 129–140.
- M.B. Parkes, *Pause and Effect: An Introduction to the History of Punctuation in the West*, University of California Press, Berkeley 1993.
- M. Rickert, *The Reconstructed Carmelite Missal: An English Manuscript of the Late XIV Century in the British Museum (Additional 29704-5, 44892)*, Faber and Faber, London 1952.
- M.A. Rouse, “Statim invenire”: *Schools, preachers, and new attitudes to the page*, [w] *Authentic Witnesses: Approaches to Medieval Texts and Manuscripts*, ed. M.A. Rouse, R. Hunter, Publications in Medieval Studies, vol. 27, University of Notre Dame Press, Notre Dame 1991.
- K.M. Rudy, *Dirty books: Quantifying patterns of use in medieval manuscripts using a densitometer*, „Journal of Historians of Netherlandish Art” 2010, vol. 2, nr 1–2, <https://jhna.org/articles/dirty-books-quantifying-patterns-of-use-medieval-manuscripts-using-a-densitometer>.
- K.M. Rudy, *Image, Knife, and Gluepot: Early Assemblage in Manuscript and Print*, Open Book Publishers, Cambridge 2019.
- K.M. Rudy, *Kissing images, unfurling rolls, measuring wounds, sewing badges and carrying talismans: Considering some harley manuscripts through the physical rituals they reveal*, „Electronic British Library Journal” 2012, <https://www.bl.uk/eblj/2011articles/article5.html>.
- J. Soszyński, *Sacerdotium, imperium, studium. Władze uniwersalne w późno-średniowiecznych kronikach martyniańskich*, Instytut Historii Nauki PAN, Aspra-JR, Warszawa 2006.

- E. Steinová, *Notam superponere studui: The Use of Annotation Symbols in the Early Middle Ages*, Brepols, Turnhout 2019.
- J. Stover, *Space as paratext: Scribal practice in the medieval edition of Ammianus Marcellinus*, [w] *The Annotated Book in the Early Middle Ages: Practices of Reading and Writing*, ed. M. Teeuwen, I. van Renswoude, Brepols, Turnhout 2018, s. 305–322.